

Odśnieżanie wokół posesji i na dachu

Wraz z początkiem grudnia nadeszła prawdziwa zima, obfitująca w opady śniegu. W tym okresie właściciele domków jednorodzinnych, muszą pamiętać o regularnym odśnieżaniu chodników i terenów przydomowych. Szczególnej uwagi wymaga dach, przykryty warstwą puchu. Aby spełniał normy bezpieczeństwa, powinniśmy usuwać zalegający na nim śnieg.

Jesteś właścicielem - musisz odśnieżać

Kiedy spadnie dużo śniegu, należy zająć się odśnieżeniem przynależnego do domu terenu. Prawo obowiązuje właścicieli nieruchomości do odśnieżania chodników z nią graniczących. Dlatego trzeba pamiętać, aby usunąć lód i śnieg z chodników biegnących wzdłuż posesji (nawet, gdy do nas nie należą), a także z bramy i podwórza. – *Jeśli nie zastosujemy się do tego przepisu, liczymy się z tym, że w razie wypadku, poniesiemy wszelkie prawne konsekwencje. I tak, jeśli przechodzień złamie nogę pod naszym domem, na oblodzonym chodniku, wówczas będziemy musieli wypłacić mu odszkodowanie, zadośćuczynienie, a nawet rentę. W przypadku uchylania się właściciela od tego obowiązku, sprawa może znaleźć swój finał w sądzie* – przestrzega Wojciech Rutowicz, menadżer projektu ES Polska.



Pada śnieg, idą kary

Nie wszyscy na bieżąco usuwają śnieg spod swoich domów, wiele osób bagatelizuje ten problem. Skutkuje to wypadkami oraz konsekwencjami karnymi w postaci grzywny. Jeśli wójt (burmistrz lub prezydent miasta), który sprawuje nadzór nad odśnieżaniem, dopatry się uchybień, może wydać decyzję o wykonaniu obowiązku. Wtedy akcja odśnieżania wykonywana jest na koszt właściciela nieruchomości. – *Pamiętajmy, że niewykonanie obowiązku odśnieżenia stanowi wykroczenie. I grozi za nie kara w postaci grzywny od 20 zł do 5 tys. Wprawdzie organ wykonawczy może (Policja, Straż Miejska lub Gminna) nas obarczyć mandatem w wysokości maksymalnie 500 zł, jednak nie jest wykluczone, że jeśli sprawa trafi do sądu, kwota kary zostanie wielokrotniona* – mówi Wojciech Rutowicz.

Groźna biała kołderka na dachu

Pokryty warstwą śniegu dach wygląda bardzo malowniczo, lecz może stanowić poważne zagrożenie dla mieszkańców

budynku. Najczęściej śnieg zalega na płaskich dachach, skąd wymaga samodzielnego usunięcia. Ponieważ w razie odwilży zamienia się w o wiele cięższą i niebezpieczną warstwę lodową, która może poważnie naruszyć konstrukcję budynku, a w skrajnych przypadkach doprowadzić do zawalenia. Mniej problematyczne są w tym przypadku dachy skośne, z których biały puch osuwa się samoistnie. Niemniej jednak, w czasie długotrwałych opadów, warto skontrolować, czy śnieg nie gromadzi się przy kominach, złączeniach połaci dachowej (koszach) i między lukarnami. Zima to prawdziwa próba szczelności naszego dachu. Jeśli wcześniej dopilnowaliśmy prac przy kładzeniu pokrycia dachowego, możemy być spokojni – nic nie zagraża termoizolacji.

- W czasie ostrej zimy, obfitującej w opady śniegu, powinniśmy odśnieżać dach. Obowiązek taki wynika z przepisów prawa budowlanego, które nakazują utrzymanie budynku w należytym stanie technicznym, w tym usuwanie śniegu oraz sopli. Pamiętajmy, że kary mogą otrzymać nie tylko właściciele wielkich obiektów budowlanych, ale również właściciele prywatnych domków jednorodzinnych. Poza tym to nie sankcje prawne są tu najważniejsze, lecz nasze bezpieczeństwo. Pamiętajmy, że każdy dach ma swoją wytrzymałość, a kiedy zostanie ona przekroczona – może się zawalić – ostrzega Wojciech Rutowicz.

Jak samodzielnie odśnieżać

Jeśli chcemy odśnieżyć teren wokół domu, solidnie się do tego przygotujmy. Przede wszystkim dobrze mieć pod ręką zestaw niezbędnych narzędzi. Niezastąpiona do odgarniania śniegu jest oczywiście łopata – najlepiej metalowa o dużej łyzce. Plastikowe, sprzedawane w sklepach nie spełnią dobrze tego zadania. Niezbędny jest również piasek do posypania oczyszczonego chodnika. Można zastosować sól, która rozpuści śnieg i lód. Pamiętajmy jednak, że ma ona negatywny wpływ nie tylko na nasze obuwie, lecz również na rośliny. Dlatego nie należy posypywać solą trawników. Zebrany śnieg powinniśmy składować w bezpiecznym miejscu, gdzie nie będzie przeszkadzał. Gdy śnieg sypie cały czas, jedynie z małymi przerwami, odśnieżanie musi być systematycznie powtarzane.

Zimą zadbaj o dach

Aby dach spełniał normy bezpieczeństwa i nie groził zawaleniem, odśnieżajmy go po każdym opadzie śniegu. W ten sposób unikniemy osadzania się na nim grubej i ciężkiej śniegowej warstwy. Jeśli z jakiś przyczyn, nie możemy powierzyć odśnieżania fachowcom, spróbujmy zrobić to sami – z zachowaniem wszelkich środków ostrożności. Przed przystąpieniem do pracy, skompletujmy potrzebne narzędzia.

- Wybierajmy takie narzędzia, które nie uszkodzą połaci dachowej. W tym wypadku sprawdzi się plastikowa łopata lub specjalny drewniany przyrząd do odśnieżania dachu. Kiedy już stabilnie ustawimy i zabezpieczymy drabinę, można rozpocząć pracę. Najpierw odgarnijmy śnieg z miejsc, w których jest go najwięcej, a następnie od środka ściągajmy go w stronę krawędzi dachu (najlepiej składowy go w jednym miejscu). Najważniejsze to odciążyć dach z opadów i oczyścić krawędzie. Warto pozostawić na powierzchni dachu, cienką warstwę lodu, która będzie przeciwdziałać osadzaniu się nowego śniegu. Podczas pracy przede wszystkim trzeba pamiętać o zachowaniu ostrożności. Pod żadnym pozorem nie należy wchodzić na leżący na dachu śnieg – to może skończyć się tragedią. Nie można też rozkruszać powstałej na połaci dachowej pokrywy lodu ani za wszelką cenę próbować odgarnąć śniegu z niedostępnych miejsc. Brak wyobraźni to częsta przyczyna wypadków, dlatego odśnieżajmy z głową! – radzi Wojciech Rutowicz.